

Sygn. akt: I C 820/19 upr.

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 grudnia 2019 roku

Sąd Rejonowy w Człuchowie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia Anna Wołujewicz
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Joanna Mucha

po rozpoznaniu w dniu 18 grudnia 2019 roku w Człuchowie

na rozprawie

sprawy z powództwa R. (...) z siedzibą w K.

przeciwko N. G. (K.)

o zapłatę

1. zasądza od pozwanej N. G. na rzecz powoda R. (...) z siedzibą w K. kwotę 2.381,87zł (dwa tysiące trzysta osiemdziesiąt jeden złotych osiemdziesiąt siedem groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w wysokości 7% od dnia 17 lipca 2019 roku do dnia 27 grudnia 2019 roku,

2. należność zasądzoną w punkcie 1 (pierwszym) wyroku wraz z odsetkami, tj. kwotę 2.456,33zł (dwa tysiące czterysta pięćdziesiąt sześć złotych trzydzieści trzy grosze) rozkłada na 31 miesięcznych rat, pierwszych 12 rat w wysokości 50zł (pięćdziesiąt złotych) każda rata, kolejnych 18 rat w wysokości 100zł (sto złotych) każda rata i ostatnia 31 rata w wysokości 56,33zł (pięćdziesiąt sześć złotych trzydzieści trzy grosze), płatnych do 15-tego dnia każdego miesiąca, poczynając od miesiąca następnego od tego, w którym niniejszy wyrok się uprawomocni, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w wysokości 7% w razie nieuiszczenia poszczególnych rat w terminie, od dnia wymagalności każdej raty do dnia zapłaty, a w razie zmiany odsetek ustawowych za opóźnienie z tymi odsetkami;

3. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

4. nie obciąża pozwanej N. G. kosztami procesu.

Pobrano opłatę kancelaryjną

w kwocie zł – w znakach

opłaty sądowej naklejonych

na wniosku.

Sygn. akt I C 820/19

UZASADNIENIE

Powód R. (...) z siedzibą w K., wniósł w elektronicznym postępowaniu upominawczym przeciwko N. K. pozew o zapłatę kwoty 3.973,41 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu.

W uzasadnieniu wskazano, że pozwana zawarła z (...) SA z siedzibą w W. umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych świadczonych i rozliczanych w ramach konta klienta o numerze (...). Na mocy postanowień umownych pozwana zobowiązana była do regulowania stałych opłat abonamentowych na rzecz wierzyciela pierwotnego. Powód wskazywał, iż w przypadku opóźnienia płatności jakiegokolwiek opłaty przez abonenta w całości lub w części w wymiarze co najmniej 14 dni, po stronie wierzyciela pierwotnego powstawało uprawnienie do zawieszenia świadczonych usług albo wypowiedzenia umowy ze skutkiem natychmiastowym z przyczyn leżących po stronie abonenta zgodnie z regulaminem świadczenia usług. Powód podnosił, iż w sytuacji gdy stronie umowy zawartej na czas określony została udzielona ulga, rozwiązanie umowy abonenckiej przez abonenta lub przez wierzyciela pierwotnego z przyczyn leżących po stronie abonenta, uprawniała wierzyciela pierwotnego do naliczenia kary umownej w wysokości nieprzekraczającej wartości ulgi udzielonej abonentowi, pomniejszonej o proporcjonalną jej wartość za okres od dnia zawarcia umowy abonenckiej do dnia jej rozwiązania zgodnie z regulaminem świadczenia usług. Przy czym powód powołał się w tym zakresie na treść art. 57 ust. 6 ustawy z dnia 16 lipca 2004 roku (Dz.U. z 2004 rok nr 171, poz. 1080 Prawa telekomunikacyjnego). Powód wskazywał również, że pozwana zawierając umowę abonencką złożyła pisemne oświadczenie, iż akceptuje warunki zawartej umowy, obowiązujący w dniu zawarcia umowy regulamin świadczenia usług przez Cyfrowy Polsat SA S. A., warunki obowiązującej oferty promocyjnej oraz cennik świadczonych usług. Powód podkreślał, że pozwana w razie naruszenia wskazanych zobowiązań, akceptując warunki zawartej umowy i korzystając z przyznanych na ich podstawie ulg (promocji), przyjęła na siebie zobowiązanie do zapłaty kary umownej w wysokości określonej w umowie. Mimo to pozwana zaprzestała regulowania zobowiązań na rzecz wierzyciela pierwotnego, co skutkowało zawieszeniem świadczonych usług i naliczeniem pozwanej umówionej kary.

Powód wskazywał, iż w związku z zawartą umową abonencką pozwana posiada zaległości z tytułu zobowiązań finansowych: kwotę 1800 zł. płatną do 23 listopada 2016 r., kwotę 50 zł. płatną do dnia 27 lipca 2017 r., kwotę 84,99 zł. płatną do 30 sierpnia 2017 r., kwotę 84,99 zł. płatną do 27 września 2017 r., kwotę 734,38 zł. płatną do 25 października 2017 r., kwotę 350 zł. płatną do 12 marca 2018 r., kwotę 350 zł. płatną do 12 marca 2018 r.

Powód wskazał, że przedmiotową wierzytelność nabył na podstawie umowy przelewu wierzytelności z dnia 28 grudnia 2018 roku od wierzyciela pierwotnego (...) SA z siedzibą w W..

Wobec stwierdzonego braku podstaw do wydania nakazu zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym, Referendarz Sądowy w Sądzie Rejonowym Lublin – Zachód w Lublinie postanowieniem z dnia 29 sierpnia 2019 roku wydanym w sprawie VI Nc-e 1311760/19 przekazał rozpoznanie sprawy do Sądu Rejonowego w Człuchowie.

Na rozprawie w dniu 18 grudnia 2019 roku stawiała się pozwana i oświadczyła, że obecnie nosi nazwisko G.. Pozwana uznała roszczenie i oświadczyła, że chciałaby zapłacić, jednakże nie ma z czego. Wyjaśniła, że nie pracuje, w sierpniu urodziła dziecko, otrzymuje 500 plus i rodzinne. Jej dochód łącznie to 592zł. Mieszka u mamy, gdzie ma swój pokój, dokłada się do żywności. Skończyła liceum ogólnokształcące. Podkreślała, że może spłacić zadłużenie jedynie w ratach. Wskazała, że płaci już 50zł raty i z drugiej sprawy 100zł. Wyjaśniała, że może płacić raty w wysokości 50zł, chciałaby iść do pracy, ale dziecko do przedszkola może oddać dopiero od 2,5 roku. Ojciec dziecka nie płaci alimentów, ale jak przyjedzie to zawsze coś mu kupi. Z powodu choroby dziecka musiała płacić za leki. Twierdziła, że jej sytuacja poprawi się w następnym roku. Tłumaczyła, że pracowała w K. w sklepie spożywczym, w Biedronce, jednak straciła pracę i nie miała z czego płacić, a dług rósł. Wyjaśniała również, że umowa była zawarta jak ja była jeszcze mężatką. Nie oddała dekodera, ponieważ ona go wykupiła, albowiem zapłaciła za niego 140 zł. Podkreślała, że nie była wzywana do zwrotu dekodera, nie dostawała wcześniej żadnego pisma w sprawie, dopiero pismo z Sądu. Jej zdaniem, jak zawierała umowę otrzymała sprzęt, za który zapłaciła 1zł. Później otrzymała wiadomość tekstową (sms), że ma zapłacić za sprzęt 170zł albo 140zł. Początkowo płaciła regularnie, a jak straciła pracę to co mogła to wpłacała.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 23 listopada 2016 roku pozwana N. K. (obecnie G.) zawarła z (...) SA z siedzibą w W. umowę o abonament, na mocy której (...) SA zobowiązał się świadczyć pozwanej określone w umowie usługi, a pozwana z tego tytułu zobowiązała się dokonywać rozliczenia swoich zobowiązań za świadczone usługi. Umowa została zawarta na czas oznaczony, na 24 miesiące.

bezsporne, nadto dowód: umowa o abonament k. 38v-41,

Pozwana zaprzestała płacenia opłat. W wyniku niewywiązywania się z przedmiotowej umowy powstały następujące zaległości: z tytułu włączenia usługi udostępniania modemu, włączenia usługi udostępniania routera, jednorazowej opłaty z tytułu udostępniania routera, za Smart TV - 1800 zł., z tytułu opłaty abonamentowej w łącznej kwocie 219,98 zł, z tytułu odsetek ustawowych liczonych od kwoty niezapłaconego abonamentu skapitalizowanych na dzień złożenia pozwu - 361,89 zł.

bezsporne, nadto dowód: faktura k. 42, k. 35, k. 37, k. 33

Integralną częścią umowy był regulamin świadczenia usług. Zastrzeżono w nim, że karta i udostępnione urządzenie dekodujące stanowią własność C. (...). W przypadku rozwiązania lub wygaśnięcia umowy abonenckiej abonent jest zobowiązany do zwrotu, na własny koszt, udostępnionego mu urządzenia w terminie do 30 dni od rozwiązania lub wygaśnięcia umowy. W przypadku niezwrócenia urządzenia dekodującego lub karty w terminie, abonent zobowiązany jest uiścić karę umowną określoną w cenniku operatora. Zapłata kary umownej nie zwalnia abonenta z obowiązku zwrócenia udostępnionego urządzenia dekodującego lub karty (§ 6 pkt 9,11 regulaminu). W przypadku jednostronnego rozwiązania umowy przez abonenta lub P. (...) z winy abonenta przed upływem okresu podstawowego, gdy zawarcie umowy wiązało się z ulgą przyznaną abonentowi, abonent jest zobowiązany do zapłaty kary umownej w wysokości nieprzekraczającej wartości ulgi przyznanej abonentowi, pomniejszoną o proporcjonalną jej wartość za okres od dnia zawarcia umowy do dnia jej rozwiązania (§ 16 pkt 3 regulaminu).

bezsporne ponadto dowód regulamin k.31v-32

Pozwana obecnie nie pracuje, zajmuje się kilkumiesięcznym dzieckiem, otrzymuje 500 plus i rodzinne. Jej dochód łącznie to 592 zł. Mieszka u mamy, gdzie ma swój pokój, dokłada się do żywności. Skończyła liceum ogólnokształcące. Brak możliwości zapewnienia dziecku opieki uniemożliwia jej obecnie podjęcie pracy. Nie otrzymuje od ojca dziecka alimentów, który jednak kupuje mu rzeczy. Wcześniej pracowała w K. w sklepie spożywczym oraz w Biedronce. Jak straciła pracę, nie miała z czego płacić, a jej dług rósł. Przedmiotową umowę zawierała jak była jeszcze mężatką. Nie była wzywana do zwrotu dekodera, nie dostawała wcześniej żadnego pisma w sprawie.

bezsporne, wyjaśnienia pozwanej na rozprawie w dniu 18 grudnia 2019 k.60

Powód R. (...) z siedzibą w K. nabył na podstawie umowy przelewu wierzytelności z dnia 24 grudnia 2018 roku od wierzyciela pierwotnego (...) SA z siedzibą w W. wierzytelność wobec pozwanej wynikającą z ww. umowy z dnia 23 listopada 2016 r.

bezsporne, ponadto dowód: umowa 17-19

Sąd zważył, co następuje:

W niniejszej sprawie stan faktyczny był bezsporny. Pozwana uznała powództwo i nie kwestionowała faktu, iż zawarła umowę opisaną w pozwie. Przyznała, iż nie wywiązała się ze swojego zobowiązania, albowiem straciła pracę i nie miała środków na spłatę należności.

Z treści art. 229 k.p.c. wynika, że nie wymagają dowodu fakty przyznane w toku postępowania przez stronę przeciwną, jeżeli przyznanie nie budzi wątpliwości. Za „fakty przyznane” rozumie się w nauce i praktyce fakty twierdzone przez

jedną stronę i potwierdzone, jako zgodne z prawdą, przez stronę przeciwną w drodze wyraźnego oświadczenia wiedzy (przyznania) złożonego w toku (w każdym stadium) postępowania. Podkreślić należy, że pozwana uznała powództwo. Zgodnie z treścią art. 213 § 2 k.p.c. Sąd jest związany uznaniem powództwa, chyba że uznanie jest sprzeczne z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierza do obejścia prawa.

Mając powyższe na uwadze, w oparciu o dowody przedstawione przez powoda oraz oświadczenie pozwanej, pomimo, że uznała ona roszczenie, to w ocenie Sądu należało uwzględnić żądanie powoda w części.

W ocenie Sądu przedmiotowa wierzytelność, została skutecznie zbyta na rzecz powoda, który stał się następcą prawnym cedenta. W związku z powyższym stał się on podmiotem uprawnionym do dochodzenia spełnienia świadczenia pieniężnego na swoją rzecz. W procesie o zapłatę należności, opartym na twierdzeniu o nabyciu wierzytelności wskutek przelewu, badanie sądu obejmuje istnienie i treść stosunku zobowiązaniowego jaki wiązał dotychczasowego wierzyciela z dłużnikiem.

Nie budzi wątpliwości Sądu, że pozwana i pierwotnego wierzyciela łączył stosunek zobowiązaniowy, umowa abonencka. Przedmiotowa umowa stanowiła umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych w rozumieniu art. 56 ust. 1 ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. – Prawo telekomunikacyjne (t.j. Dz. U. z 2016 roku, poz. 1489 ze zm.). Zgodnie z art. 2 ust 41 ww. ustawy dostarczanie drogą kablową programów radiowych i telewizyjnych, usług dostępu do sieci Internet oraz usług głosowych jest usługą telekomunikacyjną. Biorąc pod uwagę, że pozwana nie kwestionowała obowiązku zapłaty należności z tytułu zaległego abonamentu, Sąd mając na uwadze zgromadzony materiał dowodowy, uznał roszczenie powoda w tym zakresie za zasadne i zasądził kwotę z tego tytułu, przyjmując, że N. G. miała obowiązek ponoszenia opłat abonenckich za usługi dostarczane przez pierwotnego wierzyciela.

Wskazać należy, że powódka domagała się od pozwanej również zapłaty kwoty 734,38 zł tytułem kary umownej za rozwiązanie umowy w okresie podstawowym. Roszczenie w tym zakresie w ocenie Sądu nie mogło być uwzględnione. Wskazać należy, że zgodnie z § 16 pkt 3 regulaminu abonent jest zobowiązany do zapłaty kary umownej w przypadku jednostronnego rozwiązania umowy abonenckiej przez abonenta lub przez C. (...) z winy abonenta przed upływem okresu podstawowego, gdy zawarcie umowy wiązało się z przyznaną abonentowi ulgą. Powód uzasadniając roszczenie wskazał, że pozwana pomimo zawarcia umowy i korzystania ze świadczonych umów na jej podstawie, zaprzestała regulowania zobowiązań na rzecz wierzyciela pierwotnego, co skutkowało zawieszeniem świadczonych usług i naliczeniem umówionej kary. Brak jest jednak jakiegokolwiek informacji aby przedmiotowa umowa była kiedykolwiek rozwiązana z winy pozwanej, która twierdziła, że nie otrzymała wcześniej żadnej korespondencji związanej z umową. W związku z powyższym, w ocenie Sądu brak było podstaw do naliczenia kary umownej, albowiem nie zostały spełnione warunki wynikające z regulaminu do jej naliczenia (rozwiązanie umowy z winy pozwanej).

Ponadto podkreślić należy, że podstawę prawną dla żądania zapłaty ww. kary umownej dochodzonej pozwem stanowiły zapisy umowne oraz przepis art. 483 k.c. stosownie do którego można zastrzec w umowie, że naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego nastąpi przez zapłatę określonej sumy (kara umowna). W związku z powyższym nie budzi wątpliwości, że zastrzeżenie kary umownej może dotyczyć tylko wyłącznie niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania o charakterze niepieniężnym. Tymczasem, nie budzi wątpliwości w ocenie Sądu, że kara umowna naliczona przez P. (...) wynikała z niewywiązania się przez pozwaną z jej zobowiązań dotyczących zapłaty opłaty abonentowej, które niewątpliwie stanowi świadczenie o charakterze pieniężnym. Zgodnie z obowiązującą umową pozwana zobowiązała się ona do uiszczenia opłat abonentowych, a tym samym jej zobowiązanie było zobowiązaniem pieniężnym. Jak wynika z uzasadnienia pozwu pierwotny wierzyciel naliczył karę umowną albowiem pozwana zaprzestała regulowania zobowiązań finansowych wynikających z umowy. W związku z powyższym do zobowiązania pozwanej, które niewątpliwie ma charakter pieniężny nie może mieć zastosowania przepis o karze umownej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2000 r. V CKN 171/00).

W związku z powyższym roszczenie powoda w zakresie kary umownej naliczanej z powodu niewykonania zobowiązania pieniężnego należy uznać za niedopuszczalne zastrzeżenie umowne i na mocy art. 58 k.c. nieważne.

Powyższej oceny nie zmienia art. 57 ust 6 prawa telekomunikacyjnego zgodnie z którym w przypadku zawarcia umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych, związanego z ulgą przyznaną abonentowi, wysokość roszczenia z tytułu jednostronnego rozwiązania umowy przez abonenta lub przez dostawcę usług z winy abonenta przed upływem terminu, na jaki umowa została zawarta, nie może przekroczyć wartości ulgi przyznanej abonentowi pomniejszonej o proporcjonalną jej wartość za okres od dnia zawarcia umowy do dnia jej rozwiązania. Powyższy przepis ogranicza tylko wysokość roszczeń, których może dochodzić operator telekomunikacyjny, nie przewiduje zaś ich ryczałtowego określenia w formie kary umownej. Nie zawiera on upoważnienia dla operatorów telekomunikacyjnych do zastrzegania kar umownych w sytuacjach nie przewidzianych w art. 483 § 1 k.c., który stanowi wyjątek od zasady, że wysokość szkody powinna być udowodniona, zaś przepisy o charakterze wyjątkowym nie mogą być interpretowane w sposób rozszerzający. Podkreślić należy również, że powód nie formułował roszczenia o zwrot ulgi, lecz właśnie o zapłatę kary umownej („opłaty specjalnej”) – por. wyrok SO w Łodzi z dnia 29 grudnia 2014r. , III Ca 1875/14.

Powód domagał się również zapłaty kwoty 2 x po 350 zł. tytułem opłaty za brak zwrotu sprzętu. Zgodnie z § 6 pkt 9 regulaminu w przypadku niezwrócenia urządzenia dekodującego lub karty w terminie, abonent zobowiązany jest uiścić karę umowną określoną w cenniku operatora. Zapłata kary umownej nie zwalnia abonenta z obowiązku zwrócenia udostępnionego urządzenia dekodującego lub karty. Powód nie przedstawił żadnego dowodu na okoliczność wysokości dochodzonych z tego tytułu kwot. Nie załączył cennika, w którym miałyby być określone obowiązujące stawki i z których wynikałaby wysokość dochodzonej z tego tytułu należności. Trudno określić czy kara umowna odzwierciedla rzeczywistą wartość sprzętu w chwili zawarcia umowy, czy uwzględnia eksploatację sprzętu, do jakiego doszło w wyniku jego użytkowania w czasie trwania umowy. Brak cennika uniemożliwia Sądowi ocenę czy kara została uregulowana w taki sposób, że uwzględniała naturalny spadek jego wartości na skutek zużycia i postępu technologicznego. Nie budzi wątpliwości fakt, że każdy sprzęt ma określoną żywotność i zazwyczaj po upływie kilku lat nie nadaje się do dalszej eksploatacji. Dodatkowo, na skutek postępu technologicznego, który jeśli chodzi o telewizję cyfrową jest w ostatnich latach dość szybki, nawet sprawny sprzęt po upływie kilku lat nie posiada większej wartości, gdyż jest zastępowany przez nowsze modele, powalające na uzyskanie usług lepszej jakości. W związku z powyższym nie budzi wątpliwości, że wartość takiego sprzętu spada nie tylko wskutek jego naturalnego zużycia, ale też postępu technologicznego, który sprawia, że staje się on przestarzały. Przedmiotowy sprzęt, którego dotyczą ww. kary nie ma niewątpliwie takiej samej wartości rynkowej jak podczas zawierania umowy.

Wskazać należy, że zgodnie z art. 353¹ k.c. strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Zgodnie bowiem z treścią art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (§ 2). Niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przyjętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§ 3). Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (§ 4). Przy czym pod pojęciem konsumenta kodeks cywilny w art. 22¹ k.c. wskazuje osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową.

Obie wskazane w art. 385¹ § 1 k.c. formuły prawne służą ocenie tego, czy klauzule umowne przekraczają zakreślone przez ustawodawcę granice rzetelności kontraktowej w zakresie kształtowania praw i obowiązków stron konsumenckiego stosunku obligacyjnego twórcy wzorca w zakresie kształtowania praw i obowiązków konsumenta (porównaj: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 roku, I CK 832/04).

W rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. „rażące naruszenie interesów konsumenta” oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym, natomiast „działanie wbrew dobrym

obyczajom” w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku.

Powód w celu wykazania zasadności i wysokości dochodzonego roszczenia nie przedłożył jednak dowodu z którego wynikałaby zasadność kary umownej za brak zwrotu sprzętu w wysokości wskazanej przez powoda. Nie przedłożył przede wszystkim cennika i brak jest dowodów wykazujących wartość przedmiotowego sprzętu. W związku z powyższym pozbawiono Sąd możliwości weryfikacji roszczenia w tym zakresie, brak jest możliwości ustalenia czy należność z tytułu kary umownej jest zasadna i czy została prawidłowo obliczona, a tym samym, czy powód może domagać się skutecznie jej zasądzenia

Ponadto podkreślić należy, że z materiału dowodowego nie wynika, że przedmiotowa umowa została rozwiązana lub aby wygasła po upływie okresu na jaki została zawarta. Pozwana podkreślała, że nie otrzymała żadnej korespondencji w tym zakresie. Natomiast z treści umowy § 7 pkt 5.2 wynika, że umowa zawarta na okres podstawowy po upływie okresu podstawowego ulega przekształceniu w umowę zawartą na czas nieoznaczony o ile abonent nie złoży na piśmie przeciwnego oświadczenia woli o rozwiązaniu umowy z końcem okresu podstawowego, co najmniej na jeden okres rozliczeniowy przed upływem terminu obowiązywania okresu podstawowego. Pozwana twierdziła, że nie była wzywana o zwrot sprzętu. W związku z powyższym, biorąc pod uwagę, że nie przedstawiono żadnego dowodu aby umowa została rozwiązana lub wygasła, a zatem aby zachodziły przesłanki do dochodzenia od pozwanego przedmiotowej kary, Sąd oddalił powództwo w tym zakresie.

Zgodnie z treścią art. 320 k.p.c. w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie. Takie wypadki zachodzą, jeżeli ze względu na stan majątkowy, rodzinny, zdrowotny spełnienie świadczenia przez pozwanego niezwłoczne lub jednorazowe spełnienie zasądanego świadczenia przez pozwanego byłoby niemożliwe lub bardzo utrudnione albo narażałoby jego lub jego bliskich na niepowetowane szkody (vide: A. Jakubecki, Komentarz do art. 320 Kodeksu postępowania cywilnego, Lex Omega). Rozłożenie zasądanego świadczenia na raty ma jednak ten skutek, że wierzycielowi nie przysługują odsetki od ratalnych świadczeń za okres od daty wyroku do daty płatności poszczególnych rat (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego - zasada prawna z dnia 22 września 1970 roku, III PZP 11/70, OSNC 1971, nr 4, poz. 61).

W niniejszej sprawie, w ocenie Sądu, zasądzone roszczenie na mocy art. 320 k.p.c. należało rozłożyć na raty, z uwagi na sytuację materialną i osobistą pozwanej. Niezastosowanie w tym wypadku przepisu art. 320 k.p.c. mogłoby narazić ją i jej rodzinę na niepowetowaną szkodę.

Zauważyć należy, że zaprzestanie spłacania zobowiązania wynikającego z przedmiotowej umowy przez pozwaną, spowodowane było jej sytuacją osobistą i majątkową. Pozwana obecnie nie pracuje, zajmuje się kilkumiesięcznym dzieckiem, otrzymuje 500 plus i rodzinne. Jej dochód łącznie to 592 zł. Mieszka u mamy, gdzie ma swój pokój, dokłada się do żywności. Skończyła liceum ogólnokształcące. Brak możliwości zapewnienia dziecku opieki uniemożliwia jej obecnie podjęcie pracy. Nie otrzymuje od ojca dziecka alimentów, który jednak kupuje mu rzeczy. Wcześniej pracowała w K. w sklepie spożywczym oraz w Biedronce. Jak straciła pracę, nie miała z czego płacić, a jej dług rósł. Przedmiotową umowę zawierała jak była jeszcze mężatką.

Strona powodowa nie zakwestionowała stanowiska pozwanej.

Sąd odstąpił również od obciążenia pozwanej kosztami procesu.

Zgodnie z treścią art. 102 k.p.c. w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Przepis ten ustanawia zasadę słuszności, będącą odstępstwem od zasady odpowiedzialności za wynik procesu. Jest rozwiązaniem szczególnym, niepodlegającym wykładni rozszerzającej, wykluczającym stosowanie wszelkich uogólnień, wymagającym do swego zastosowania wystąpienia wyjątkowych okoliczności. Nie konkretyzuje on pojęcia wypadków szczególnie uzasadnionych, pozostawia ich kwalifikację, przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności danej sprawy, sądowi (porów. m.in.

postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 1973 r., II CZ 210/73, LEX nr 7366). Sąd bierze pod uwagę przesłanki związane z samym przebiegiem postępowania oraz dotyczące stanu majątkowego i sytuacji życiowej strony.

Sąd, biorąc pod uwagę, że pozwana uznała powództwo na pierwszej rozprawie oraz uwzględniając jej stan rodzinny i majątkowy, odstąpił od obciążenia jej kosztami procesu.